

Sygn. akt II C 240/13

1)W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Artur Żymelka

Protokolant: Agnieszka Jaskulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2014r. w R.

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o zapłatę

1) oddała powództwo;

2) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. na rzecz radcy prawnego W. K. kwotę 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych i czterdzieści groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 198,92 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem poniesionych przez niego wydatków - w związku z udzieloną powodowi pomocą prawną z urzędu.

Sygn. akt II C 240/13

UZASADNIENIE

Powód R. Z. w pozwie z dnia 22 lipca 2013 r. i w piśmie uzupełniającym z dnia 5 września 2013 r. oraz po doprecyzowaniu stanowiska przez ustanowionego dla niego pełnomocnika z urzędu domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w R. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia za naruszanie jego dóbr osobistych takich jak godność osobista, prawo do intymności, zdrowie. Swoje roszczenie oparł na podstawie art. 23, 24 k.c. oraz art. 417 i 448 k.c. Ponadto powołał się na naruszenie przepisów art.110§1 i 2 k.k.w. oraz art.40, 41 ust.4, 47 i art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 3 i 8 ust. 1 Paktu Praw Osobistych i Obywatelskich. Domagał się nadto zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - z uwagi na nakład pracy - w wysokości czterokrotności stawki minimalnej i zwrotu kosztów podróży pełnomocnika z urzędu samochodem prywatnym z kancelarii w K. do Sądu w Rybniku i do Aresztu Śledczego w B., w którym przez pewien okres przebywał powód, które zgodnie z wyliczeniem zawartym w spisie kosztów określił na 198,92 zł.

W uzasadnieniu żądania powoda wskazano, że powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w R. w okresie od lutego 2013 r. do października 2013 r. traktowany był w sposób niehumanitarny. Powód stwierdził bowiem, że był osadzany w celach przeludnionych, nie spełniających norm metrażowych, w których panowały bardzo złe warunki socjalne i sanitarne. W szczególności powód zarzucił, że cele były niewłaściwie wyposażone, niedostatecznie wentylowane i oświetlone, na osobę przypadało w nich mniej niż 3 m² powierzchni, nie było w nich ciepłej wody, okna były nieszczelne, parkiet był w fatalnym stanie, gnieździło się pod nim robactwo, a kąpiel sanitarny nie był oddzielony od reszty pomieszczenia, co uniemożliwiało załatwianie potrzeb fizjologicznych

w nieskrepowany sposób i powodowało konieczność przebywania, a także spożywania posiłków w pomieszczeniu, w którym panował fetor. W godzinach od 23.00 do 4.00 następowało wyłączenie energii elektrycznej i w związku z tym nie mógł w porze nocnej poruszać się po celi. Powód stwierdził nadto, że brak ciepłej wody w celi powodował niemożność dbania o czystość i higienę osobistą, a możliwość korzystania z łaźni i gorącej kąpieli miał zapewnioną tylko raz w tygodniu. Zarzucił również, że jedzenie u pozwanego nie nadawało się do spożycia - wędliny były śmierdzące i niewiadomego pochodzenia – a posiłki były wydawane przez osoby nieposiadające wymaganych badań lekarskich. Powód stwierdził, że pozwany nie zapewniał mu właściwej opieki medycznej. Podniósł, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. wielokrotnie był przenoszony do innej celi, bądź na inny oddział. Oświadczył nadto, że niewłaściwie zachowywali się funkcjonariusze, bowiem byli wulgarni i złośliwi względem osadzonych i m.in. złośliwie kopali w klapy i mrugali światłami. Powód stwierdził, że z powodu warunków w jakich był pozbawiony wolności doznał rozstroju nerwowego, cierpi na bezsenność, lecz się u psychiatry i zażywa leki przeciwnerwicowe. Oświadczył nadto, że pojawiła się konieczność podjęcia przez niego leczenia okulistycznego w Areszcie Śledczym w B.. Powód stwierdził, że kwota której domaga się tytułem zadośćuczynienia jest słuszna, stanowi ona bowiem rekompensatę za krzywdę doznaną przez niego podczas pobytu w jednostce pozwanego, który mimo posiadanych możliwości nie zrobił nic, by zapobiec niekorzystnej dla niego sytuacji. Wskazał, że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego, zaś poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej wypełniającej zadania represyjne państwa. Tymczasem w następstwie odbywania kary u pozwanego doszło do większego ograniczenia praw powoda i jego godności, niż wynika to z zadań ochronnych i celu zastosowania środka represji. Stwierdził przy tym, że już sam fakt umieszczenia go w przeludnionej celi, w której powierzchnia mieszkalna na skazanego wynosi mniej niż 3m² jest wystarczającą przesłanką domagania się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, które stanowi sposób naprawienia krzywdy, w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania jak i takiej, którą będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Podniósł także, że ciężar dowodu że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym, a jego obowiązkiem jest udowodnienie odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w R. (któremu sprawa została przekazana do prowadzenia przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa – k.50) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zarzucił, że żądanie powoda jest bezpodstawne. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał by w czasie jego pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w R. naruszone zostały jakiegokolwiek prawa powoda, w tym jego dobra osobiste. Pozwany stwierdził, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. powód przebywał w warunkach, które nie tylko nie spowodowały żadnej szkody lub krzywdy po jego stronie, ale przede wszystkim odpowiadały obowiązującym w tym zakresie przepisom prawa, w związku z czym nie można postawić pozwanemu zarzutu bezprawności zachowania. Pozwany podniósł, że odmienne zarzuty powoda są nieprawdziwe. Pozwany zarzucił, że powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do warunków odbywania kary, które obecnie formułuje w sprawie. W szczególności pozwany zarzucił, że wbrew odmiennym twierdzeniom powoda nie przebywał on w warunkach przeludnienia, a stan kącika sanitarnego umożliwiał zachowanie intymności w niezbędnym zakresie, zaś istniejąca wentylacja oraz możliwość otwarcia okna umożliwiał również odpowiednie wietrzenie celi. Pozwany podniósł, że przeprowadzane kontrole stanu sanitarnego przez odpowiednie organy państwowe nie wykazywały nieprawidłowości co do warunków sanitarnych panujących w Zakładzie Karnym w R.. Pozwany podał, że zasady wyłączania energii elektrycznej w celach mieszkalnych zostały określone w komunikacie Dyrektora jednostki. Pozwany kwestionując żądania i twierdzenia powoda, w tym co do rzekomego niewłaściwego zachowywania się funkcjonariuszy Zakładu Karnego w R. podkreślił, że istotą izolacji więziennej jest poddanie osób skazanych władzy w ramach sprawowanej przez państwo funkcji imperium. Nie dotyczy to wyłącznie więziennictwa lecz również innych dziedzin życia, związanych z użyciem różnych środków nacisku, z użyciem siły włącznie (bezpieczeństwo publiczne, obrona narodowa, stany nadzwyczajne, klęski żywiołowe itp.), a doświadczenie życiowe uczy, że wszelkie próby wyegzekwowania przez personel penitencjarny zachowań osadzonych zgodnych z obowiązującymi przepisami są

poczytywane przez tych ostatnich jako szykany, przejaw dyskryminacji, zastraszanie, nękanie, ogólnie za przejaw niehumanitarnego traktowania. Pozwany zarzucił, że powód nie chce pamiętać, że przede wszystkim jest ofiarą własnych decyzji, stylu życia oraz postępowania i jeżeli posiada tak silnie rozbudowane poczucie własnej wartości i godności, a także ceni sobie wyższy komfort życia niż ten jaki ma do zaoferowania Służba Więzienna, to nic nie stoi na przeszkodzie, by wykazał się właściwą postawą i skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia, aby po wyjściu na wolność zapewnić sobie taki standard życia jaki odpowiada jego godności osobistej oraz indywidualnym możliwościom i w przyszłości wystrzegał się tych miejsc. Pozwany wskazał, że państwo Polskie zapewnia taki standard odbywania kary pozbawienia wolności, na jaki stać ogół obywateli, a każdy osadzony przekraczający bramę zakładu karnego jest utrzymywany z pieniędzy podatników. Pozwany stwierdził również, że wprowadzanie zachodnich standardów do polskiego systemu prawa nie może w tej sytuacji zaczynać się od więźniów, a pomijać inne grupy społeczne np. chorych, bezrobotnych, bezdomnych, emerytów i rencistów żyjących niejednokrotnie za drastycznie niskie kwoty, a mimo wszystko nie popełniających przestępstw. Pozwany zarzucił, że niedopuszczalna jest taka interpretacja praw człowieka, według której można tylko powoływać się na uprawnienia - co czyni powód - bez uwzględnienia obowiązków wobec społeczeństwa. Dlatego zdaniem pozwanego przyznanie powodowi jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego naruszałoby elementarne zasady współżycia społecznego określone w art. 5 k.c. oraz poczucie sprawiedliwości społecznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. Z. ma 34 lata i z wykształcenia jest lakiernikiem samochodowym.

Powód był skazywany przez różne sądy na karę pozbawienia wolności oraz przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych.

Powód po przewiezieniu do Zakładu Karnego w R. w okresie, którego dotyczy pozew, został zapoznany z przysługującymi mu prawami i obowiązkami oraz ustalonym w zakładzie karnym porządkiem wewnętrznym, możliwościami wystąpienia w czasie pobytu w zakładzie karnym zagrożeń dla bezpieczeństwa osobistego oraz sposobami ich unikania, możliwością zwracania się do przełożonych ze sprawami osobistymi i problemami związanymi z pobytem w zakładzie, możliwością zgłaszania próśb związanych z osadzeniem w celi, obowiązkiem informowania przełożonych o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego, czy bezpieczeństwa innych skazanych oraz następstwami stosowania przemocy w stosunku do współosadzonych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. powód przebywał kolejno w celach numer:

- **428** o powierzchni 7,35 m² – w okresie od 14 marca 2013 r. do 11 kwietnia 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **409** o powierzchni 7,37 m² – w okresie od 11 kwietnia 2013 r. do 16 kwietnia 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **205** o powierzchni 6,83 m² – w okresie od 16 kwietnia 2013 r. do 11 czerwca 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **442** (cela izolacyjna) o powierzchni 5,17 m² – w okresie od 11 czerwca 2013r. do 24 czerwca 2013 r. (powód przebywał sam w tej celi),
- **35** o powierzchni 7,12 m² – w okresie od 24 czerwca 2013 r. do 4 lipca 2013r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **286** o powierzchni 6,25 m² – w okresie od 4 lipca 2013 r. do 5 lipca 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),

- **284** o powierzchni 7,09 m² – w okresie od 5 lipca 2013 r. do 8 lipca 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **286** o powierzchni 6,25 m² – w okresie od 8 lipca 2013 r. do 17 lipca 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **317** o powierzchni 7,39 m² – w okresie od 20 lipca 2013 r. do 23 lipca 2013 r. (powód przebywał w tej celi z jednym współosadzonym),
- **320** o powierzchni 7,13 m² – w okresie od 23 lipca 2013 r. do 24 września 2013 r.

Norma metrażowa przypadająca na skazanego określona w art.110§2 k.k.w. na 3 m² była we wszystkich celach zachowana. Faktyczna powierzchnia celi była większa, ponieważ standardowe cele w jednostce pozwanej mają średnio około 2 m szerokości x 4 m długości, tj. około 8 m² powierzchni, jednakże od tej powierzchni dla określenia wymogu wynikającego z w/w art.110§2 k.k.w. jest odejmowana powierzchnia kącika sanitarnego i powierzchnia pod urządzeniami grzewczymi.

Zakład Karny w R. jest zakładem typu zamkniętego i przeznaczony jest dla recydywistów penitencjarnych. Budynki Zakładu są obiektami wpisanymi do rejestru zabytków i z tego względu nie jest możliwym dokonanie zmian pociągających za sobą naruszenie substancji budowlanej bez zgody konserwatora zabytków. Cele mieszkalne oświetlane są i były w czasie pobytu w nich powoda naturalnym światłem padającym z okna, a nadto w każdej celi było oświetlenie jarzeniowe o mocy 2 x 36 W oraz oświetlenie żarowe do kontroli celi w porze nocnej. Natężenie oświetlenia w celach odpowiadało obowiązującym normom. Powód miał też możliwość korzystania za zgodą dyrektora z własnej lampki nocnej, ale nie zgłaszał takiej potrzeby. Oświetlenie zewnętrzne jednostki stosownie do obowiązujących przepisów skierowane było na mury budynków penitencjarnych i w nocy w celi panował półmrok. Oświetlenie do kontroli celi w porze nocnej włączane było z zewnątrz i na prośbę osadzonego mogło w uzasadnionych przypadkach zostać włączone. Cele mieszkalne wyposażone są i były w okresie pobytu tam powoda w sprawną technicznie wentylację grawitacyjną, wyposażoną w kratki wentylacyjne, poprzez które odbywała się wymiana powietrza w celach. Drożność kanałów wentylacyjnych była sprawdzana co najmniej raz w roku przez kominiarza. Prowadzone kontrole w tym zakresie w czasie pobytu powoda w jednostce pozwanej nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości. Istniała również możliwość przewietrzenia pomieszczeń przez otwarcie znajdującego się w nich pełnowymiarowego okna, które można było otwierać o każdej porze dnia i nocy. Powód nie zgłaszał administracji problemów nieszczelności okien w celach, w których przebywał. Powód miał nadto możliwość wystąpienia w okresie letnim do Dyrektora o zgodę na posiadanie w celi wentylatora, ale również w tym zakresie nie zgłaszał takiej potrzeby. W Zakładzie Karnym w R. następowały okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej o czym osadzeni zostali odpowiednio poinformowani. Wyłączenia energii elektrycznej dotyczyło jedynie gniazdek cel mieszkalnych. Przerwa w godzinach od 9.00 do 12.00 została wprowadzona dla ograniczenia korzystania z energii elektrycznej w czasie szczytowego na nią zapotrzebowania. Z kolei ograniczenie dostawy prądu w godzinach nocnych tj. od 23.00 do rana wprowadzono w celu zachowania ciszy nocnej. Cele, które zajmował powód były wyposażone w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Na ich wyposażeniu znajdował się stół, szafki więzienne, taborety i łóżka dla każdego osadzonego. Ponadto każdy z osadzonych miał zapewnioną możliwość korzystania z miski plastikowej, zmiotki, szufelki i kosza na śmieci. Za utrzymanie czystości i porządku w celach oraz higieny osobistej odpowiedzialni byli sami osadzeni. W tym celu zgodnie z obowiązującymi przepisami wydawane były osadzonym środki czystości do higieny osobistej oraz do utrzymania porządku w celach. Ponadto osadzeni mogli kupować również dodatkowe środki czystości w kantynie na terenie Zakładu Karnego. Raz w tygodniu osadzeni mogli korzystać z kąpeli oraz wymiany bielizny pościelowej i odzieży. Poza tym mogli codziennie po podgrzaniu wody i przy użyciu miski plastikowej myć się w celi, a zimą mieli również ciepłą wodę, bo ogrzewaną w tym okresie z węzłów ciepłowniczych. Powód miał zagwarantowane trzy posiłki dziennie, w tym jeden gorący. W jednostce pozwanej

prowadzona była pełna kontrola jakości artykułów żywnościowych, od momentu dostawy, aż do wydania posiłku. Posiłki wydawano zgodnie z porządkiem wewnętrznym. Z kuchni posiłki odbierali oddziałowi – posiadający aktualne badania zdrowotne - którzy zajmują się ich dystrybucją. Osadzeni spożywali posiłki w celach. Zastrzeżenia co do posiłków mogły być zgłaszane oddziałowemu pod względem ilościowym, a zastrzeżenia co do ich jakości do Dyrektora bądź Kierownika D. Kwatermistrzowskiego. Powód takich zastrzeżeń w przewidywanej na to formie nie zgłaszał. W każdej celi zgodnie z art. 110 § 3 k.k.w. znajdował się kącik sanitarny o powierzchni 1,4 x 0,9 m, na który składała się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą zimną wodą, który jest odgradzony od reszty pomieszczenia przesłoną z nieprzeźroczystego materiału o wysokości 1,2 m, co zapewniało zachowanie minimum intymności. Podłoga w kąciku sanitarnym wykonana jest z lastrika. Parkiet w celach jest naprawiany, bądź wymieniany na płytki. Usytuowanie kącików wewnątrz celi wynikało nie tylko z ograniczeń architektonicznych, ale również z konieczności monitorowania więźniów, zapobieganiu próbom samobójczym i stosowaniu przemocy pomiędzy osadzonymi. Pozwany nie dostarczał i nadal nie dostarcza poza okresem grzewczym osadzonym ciepłej bieżącej wody, ale osadzeni mogli posiadać grzałki elektryczne i w razie konieczności podgrzać sobie wodę, zaś w okresach gdy wyłączany był prąd ciepła woda mogła być dostarczana na żądanie przez Służbę Więzienną. Jak w każdym zbiorowisku ludzi także w Zakładzie Karnym w R. zdarzało się, że w celach pojawiały się insekty, jednakże każdorazowo po zgłoszeniu przez osadzonych ich wystąpienia administracja Zakładu Karnego w R. zlecała specjalistycznej firmie dokonanie dezynsekcji. Powód nigdy nie zgłaszał takiej potrzeby. W Zakładzie Karnym w R. odbywały się kontrole warunków higieniczno - sanitarnych przeprowadzane przez Powiatowy Inspektorat Sanitarny, podczas których nie stwierdzono zaniedbań ze strony pozwanego, nie kwestionowano umiejscowienia kącika WC, jak i warunków panujących w celach mieszkalnych. Pomieszczenia Zakładu Karnego w R. raz w roku wizytowane były przez sędziego penitencjarnego, który sporządza protokół z wizytacji. Powód nie zgłaszał żadnych uwag w czasie wizytacji. Powód w Zakładzie Karnym w R. miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną. Miał on możliwość korzystania z porady lekarza oddziałowego, a w przypadkach nagłych, zagrażających życiu lub zdrowiu, mógł zostać przyjęty przez lekarza poza grafiką przyjęć po wcześniejszym zgłoszeniu. Ponadto powód mógł korzystać z konsultacji lekarzy specjalistów po uprzednim skierowaniu przez lekarza oddziałowego. Powód miał problemy ze snem, które pojawiały się nie tylko w Zakładzie Karnym w R.. W związku z tym korzystał z konsultacji psychologa, zażywał leki na sen i środki przeciwdepresyjne. Powód zgłaszał problem związany z uszkodzeniem palca, którego doznał w nocy z 10/11 września 2013 r. W dniu 11 września 2013 r. udzielono mu pomocy (opatrunek, usztywnienie, altacet), a w dniu 12 września 2013r. zalecono okłady z altacetu. W dniu 17 września 2013 r. powód przyszedł do ambulatorium bez opatrunku i został skierowany do ortopedy. Z Aresztu Śledczego w B., gdzie powód został przetransportowany w dniu 25 września 2013 r. powód był skierowany do leczenia okulistycznego, ale nie wyrażał zgody na pobyt na oddziale okulistycznym. Ponownie powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w R. w dniu 8 stycznia 2014 r.

Powód w trakcie pobytu w jednostce pozwanego, ale również przebywając wcześniej w innych jednostkach, postrzegany był jako osoba, której zachowanie należy oceniać negatywnie, głównie z uwagi na brak dyscypliny i niewłaściwą postawę wobec przełożonych. Zarzucano mu m.in., że uciekał się do manipulacji w celu osiągnięcia swoich roszczeń. Stawiano mu m.in. zarzuty niszczenia celi poprzez malowanie po ścianach, wyciąganie gniazdka, niewstawiania do apelu (był nieubrany, nie zaścielił łóżka), a także przejawianie agresywnego zachowania wobec funkcjonariuszy. Wielokrotnie stosowano wobec niego kary dyscyplinarne, od których się nie odwoływał. Nie stwierdzono psychologicznych przeciwwskazań do odbycia przez powoda kary dyscyplinarnej polegającej na umieszczeniu go w celi izolacyjnej.

Powód mimo pouczenia i zapewnionego prawa do składania wniosków, skarg i próśb formalnie nie składał skarg na warunki panujące w zakładzie i zachowanie personelu, nie zabiegał o rozmowę z Dyrektorem jednostki i nie składał wniosków w tym zakresie.

(**dowód:** wykazy rozmieszczenia powoda w celach mieszkalnych i wykaz cel k.130-137, dokumenty znajdujące się w aktach osobowych powoda, dokumentacja medyczna powoda, protokoły z okresowej kontroli przewodów kominowych k.64-69, potwierdzenia przyjęć środków czystości i higieny k.71-77, protokoły kontroli przeprowadzanych przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w R. k.78-89, komunikat dotyczący zasad

wyłączania energii elektrycznej w celach mieszkalnych k.90, zeznania świadka S. A. złożone na rozprawie w dniu 14 marca 2014 r. 00:25:42 -00:43:26)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił bowiem zasadności swoich żądań, w tym okoliczności, które obiektywnie uzasadniałyby przypisanie pozwanemu odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec powoda z jakiegokolwiek tytułu prawnego powoływanego przez powoda, w tym również w świetle art. 23 k.c. i art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, wolność sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Wymieniona w tym przepisie cześć obejmuje dobre imię oraz godność. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności.

Ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać od osoby, która dopuściła się naruszenia, aby dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 24 k.c., art. 448 k.c.). W regulacji wynikającej z art. 24 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. W niniejszej sprawie powód wbrew powinności wynikającej z art. 6 k.c. - zgodnie, z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne - nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności cywilnoprawnej strony pozwanej, w tym nie udowodnił by doszło do naruszenia jakichkolwiek jego praw, w tym dóbr osobistych (m.in. wolności, godności, zdrowia). Trzeba mieć na uwadze, że powód w okresie którego dotyczy pozew odbywał karę pozbawienia wolności i to w zakładzie karnym zamkniętym jakim jest Zakład Karny w R.. Kara ta spełniała funkcję represyjną za dokonane przestępstwo i z istoty swej stanowiła dolegliwość (dyskomfort) dla powoda jako osoby prawomocnie skazanej za jego popełnienie. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się przy tym jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego. Odbywający karę pozbawienia wolności musi się liczyć z szeregiem ograniczeń swobód i praw, przy czym jeżeli mieszczą się one w granicach prawnych regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności, to nie może być mowy o bezprawności działania pozwanego. Ochronę z art.24 k.c. można bowiem przyznać tylko w przypadkach działań bezprawnych, a bezprawność tę wyłącza działanie mające uznanie w przepisach prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003r. wydany w sprawie o sygn. akt I CKN 480/01, LEX nr 137619). O naruszeniu godności skazanego można mówić wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków obywania kary i godzi się na przepelnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków racjonalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych. Takiego zaś zachowania nie można było przypisać wskazanej w pozwie jednostce penitencjarnej pozwanego, bowiem podejmowano w niej wszelkie możliwe działania by zagwarantować osobom pozbawionym wolności jak najlepsze warunki odbywania kary. Wyraźnie podkreślić należy, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta określonym zachowaniem, czy działaniem innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002r., wydany w sprawie o sygn. akt II CKN 953/00, LEX nr 55098). Powód, przebywając w warunkach izolacji więziennej, musiał zdawać sobie sprawę z ograniczeń i dolegliwości, jakie się z tym wiązały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007r., wydany w sprawie o sygn. akt

II CSK 269/07, LEX 315849), a wszakże były one następstwem zachowania powoda. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść np.: w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy brak wyżywienia będzie powodował głód u więźniów lub nie zapewni niezbędnych składników odżywczych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia spowoduje permanentny stan chorobowy u osadzonego. Takie sytuacje nie miała tymczasem miejsca w rozpoznawanej sprawie. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, które dałyby podstawę do przypisania pozwanemu bezprawności zachowania, a w konsekwencji przyjęcia odpowiedzialności pozwanego uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia. Z przedstawionych przez stronę pozwaną dokumentów, które nie były kwestionowane przez stronę powodową oraz korespondujących z tymi dokumentami zeznań świadka strony pozwanej, którym Sąd dał wiarę, jednoznacznie wynikało, że w Zakładzie Karnym w R. nie doszło do naruszenia prawa powoda, w tym jego dóbr osobistych. Zachowanie funkcjonariuszy pozwanego mieściło się w granicach obowiązującego prawa, a dolegliwości powoda obiektywnie nie mogły wykraczać poza granice wiążące się z naturalnymi ograniczeniami wynikającymi z pozbawienia powoda wolności w wyniku prawomocnego skazania przez sąd na taką karę za popełnione przestępstwo. Sąd nie dał wiary odmiennym zeznaniom zawnioskowanego przez powoda świadka A. P. oraz twierdzeniom i zeznaniom samego powoda, w części w jakiej były one sprzeczne z wyżej ustalonym stanem faktycznym, ponieważ zeznania te były nielogiczne, niekonkretne, sprzeczne z dokumentami oraz korespondującymi z nimi zeznaniami świadka strony pozwanej, a nawet sprzeczne pomiędzy sobą. Zasadnie zarzucała strona pozwana, że powód nie wskazał żadnych konkretnych zdarzeń i okoliczności naruszenia jego praw. Jego twierdzenia ograniczały się bowiem jedynie do ogólnikowo sformułowanych zarzutów co do warunków pozbawienia go wolności, które były przy tym zarzutami niezgodnymi z prawdą i trudno oprzeć się wrażeniu, że były sformułowane wyłącznie na użytek uzasadnienia chęci uzyskania przez niego świadczenia pieniężnego z tytułu rzekomego naruszenia dóbr osobistych w całkowitym oderwaniu powoda od tego, że odbywał on karę pozbawienia wolności. Powód bezkrytycznie i bezpodstawnie utożsamiał ograniczenia wynikające z istoty kary pozbawienia wolności z naruszaniem jego dóbr osobistych. Niezgodne z prawdą okazały się m.in. twierdzenia powoda, że był osadzany w celach, w których nie było zapewnionej powierzchni 3m^2 na jednego osadzonego. Powód nie potrafił szczegółowo podać nawet w jakich konkretnie celach, o jakiej powierzchni i w jakich okresach przebywał, jedynie ogólnikowo zarzucał, że norma powierzchni nie została zachowana i twierdził, że „przez cały okres” pobytu w Zakładzie Karnym w R. był osadzany w przeludnionych celach. Tymczasem ze złożonych dokumentów jednoznacznie wynikało, że powód osadzany był w celach, w których w/w norma była zachowywana. Co więcej, wskazać można, że zawnioskowany przez powoda świadek A. P., który m.in. miał potwierdzić przeludnienie w celach w istocie potwierdził stanowisko strony pozwanej, ponieważ przyznał, że w czasie wspólnego osadzenia z powodem przebywali oni tylko w dwójkę w celi nr 317, a ponieważ – jak wynika ze złożonych dokumentów – cela ta ma powierzchnię $7,39\text{m}^2$ (i to bez wliczania do tej powierzchni powierzchni kącika sanitarnego oraz pod urządzeniami grzewczymi) to w sposób nie budzący żadnych wątpliwości stwierdzić należy, że wynikającą z przepisów wykonawczych norma 3m^2 na jednego osadzonego była zachowana również w tym przypadku. Nie można dać zatem wiary twierdzeniom i zeznaniom powoda oraz w/w świadka strony powodowej co do rzekomego naruszania ich praw, ponieważ w istocie powód – podobnie jak w/w świadek także odbywający karę pozbawienia wolności - traktował jako naruszające jego prawa warunki jakie nie odpowiadały jego oczekiwaniom a nie obowiązującym przepisom. Obrazuje to nie tylko w/w przykład zarzutu rzekomego osadzania w celach o zaniżonym metrażu, ale również np.: zarzut powoda, że tylko raz w tygodniu powód miał zapewnioną ciepłą kąpiel. Tymczasem powód zupełnie pomijał tak istotną okoliczność jak to, że taka częstotliwość ciepłych kąpieli osób skazanych jest zgodna z wymogami co do częstotliwości ciepłej kąpieli przewidywanej w §30 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno- porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Również w odniesieniu do tego twierdzenia powoda nie można zatem postawić pozwanemu zarzutu bezprawności skoro jego zachowanie było zgodne z obowiązującymi także w tym zakresie przepisami. Reasumując stwierdzić należy, że zarzucane przez powoda pozwanemu zachowania albo w ogóle nie miały miejsca (jak np.: osadzanie w przeludnianych celach, nienadające się do jedzenia posiłki, roznoszenie posiłków przez osoby bez aktualnych

badań, brak zapewnienia opieki medycznej, niewłaściwe zachowania funkcjonariuszy, w tym ich złośliwość wobec osadzonych) lub mieściły się w granicach obowiązujących przepisów i nie były podejmowane w celu poniżenia powoda (np.: osadzanie powoda w różnych celach, stan i wyposażenie cel, w tym zabudowa kąpielni sanitarnego umożliwiająca zachowanie minimum intymności, istniejąca wentylacja podlegająca regularnym okresowym kontrolom, liczba ciepłych kąpieli w tygodniu, okresowe wyłączanie prądu). W odniesieniu do zabudowy kąpielni sanitarnego niezależnie od barier architektonicznych podnieść należy, że jedynie jego częściowa zabudowa uzasadniona jest względami bezpieczeństwa, co dodatkowo wskazuje na brak cechy bezprawności pozwanego w zachowaniu pozwanego również w tym zakresie. Wbrew twierdzeniom powoda pozwany nie dopuścił się zatem bezprawnych zachowań, które uzasadniałyby uwzględnienie powództwa nawet w części. Wyraźnie podkreślić przy tym nadto należy, że obowiązkiem osób osadzonych jest zwracanie uwagi na ewentualne nieprawidłowości celem umożliwienia pracownikom Służby Więziennej ich wyeliminowania. Jest faktem nie wymagającym dowodu, że w każdej instytucji istnieje możliwość powstania uchybień czy nieprawidłowości i w celu ich wyeliminowania tworzone są odpowiednie procedury, w tym odwoławcze. Tymczasem powód pomimo istniejących możliwości zgłaszania pisemnych wniosków związanych z warunkami pozbawienia wolności, odwoływania się od podejmowanych decyzji, zgłaszania nieprawidłowości (np.: co do rzekomych niejadalnych posiłków), zgłaszania skarg i to nie tylko Dyrektorowi, ale również podmiotom zewnętrznym, w tym m.in. sędziemu penitencjarnemu, nigdy takich działań nie podejmował. Zachowania powoda, za które wymierzano mu kary dyscyplinarne, od których powód nawet się nie odwoływał, świadczą o tym, że powód jest osobą asertywną, nie mającą żadnych problemów z formułowaniem swoich oczekiwań, w związku z czym brak wyżej wskazywanej, a przewidzianej przepisami prawa inicjatywy w sygnalizowaniu rzekomych nieprawidłowych warunków pozbawienia wolności świadczą o tym, że albo stawiane w toku niniejszej sprawy pozwanemu zarzuty nie miały miejsca lub nie były na tyle dotkliwe dla powoda, skoro nie uznał nawet za istotne podjęcie działań w celu ich wyeliminowania. Powód wbrew formułowanym w niniejszej sprawie twierdzeniom o pogorszeniu jego stany zdrowia po pierwsze nie udowodnił, aby faktycznie stan jego zdrowia pogorszył się, a po drugie – nie mniej istotne – nie wykazał, aby miało to związek z nieprawidłowymi warunkami pozbawienia go wolności. Powód w Zakładzie Karnym w R. miał bowiem zapewnioną właściwą opiekę medyczną i to w zakresie oraz na poziomie nie gorszym niż gdyby korzystał z tej opieki nie będąc osobą pozbawioną wolności. Podczas konsultacji lekarskich otrzymywał pomoc i leki odpowiednie do zgłaszanych i zdiagnozowanych dolegliwości. Powód twierdzi, że doznał rozstroju zdrowia psychicznego, ale sam przyznał, że dolegliwość ta występowała także w innych placówkach penitencjarnych. W tych okolicznościach brak jest przesłanek, by przyjąć, że źródłem problemów zdrowotnych powoda był jego pobyt w Zakładzie Karnym w R..

Mając powyższe ustalenia i rozważania na uwadze powództwo należało oddalić wobec stwierdzenia, że pozwany w bezprawny sposób nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych oraz jakichkolwiek innych praw powoda.

W tej sytuacji jedynie na marginesie wskazać można, że w ocenie Sądu gdyby powód udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – czego z wyżej wskazanych przyczyn nie zrobił – to za niezasadny należałoby uznać zarzut, że żądanie powoda narusza zasady współżycia społecznego (art.5 k.c.), ponieważ w ocenie Sądu dobra osobiste stanowią tak istotną i fundamentalną wartość, że trudno przyjmować, że ich naruszenie nie zasługuje na ochronę z tym uzasadnieniem, że osoby przebywające na wolności często nie mają zapewnionych lepszych warunków życia.

Sąd w związku z udzieloną powodowi pomocą prawną z urzędu przyznał na rzecz radcy prawnego W. K. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 221,40 zł tytułem wynagrodzenia, które zgodnie z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) nie może być wyższa od 150 % stawki minimalnej wynoszącej 120 zł (§10 ust. 1 pkt 25 w/w rozporządzenia), wraz z 23 % podatkiem VAT oraz kwotę 198,92 zł tytułem poniesionych przez pełnomocnika powoda wydatków.